



Prawdopodobnie najlepszym dwumiejscowym myśliwcem I wojny światowej był Bristol F.2B Fighter, który był szybki, zwrotny, miał solidną konstrukcję i karabin maszynowy na ruchomym mocowaniu w tylnej kabinie, będący uzupełnieniem stałego karabinu maszynowego strzelającego do przodu, zamontowanego pod maską silnika.

SPAD S.VII i S.XIII i Bristol F.2B Fighter, wchodziły do służby lub stały na progu wejścia do eksploatacji na pełną skalę. Stąd od końca wiosny 1917 r. wahadło wojny powietrznej przechyliło się na drugą stronę, gdy wyposażone w nowy sprzęt dywizyjny myśliwskie RFC, RNAS i francuskiego Aviation Militaire odzyskały przewagę w powietrzu, której nie utraciły już do końca wojny.

Niemieckie „brygady strażackie”

Sukces wyspecjalizowanych Jasta był tak duży, że Niemcy doszli do wniosku, że chociaż nie są zdolni do rywalizacji z aliantami pod względem liczby samolotów i jednostek, jakie mogą rzucić do walki, to jednak mogą stworzyć mobilne „brygady strażackie” złożone z czołowych asów, które można będzie wysłać na kluczowe odcinki frontu, gdzie potrzebne

było zapewnienie lokalnego panowania w powietrzu. Taka była geneza Jagdgeschwader (pułku myśliwskiego), znanego wśród aliantów jako „latający cyrk”, składającego się z 30 lub więcej myśliwców.

Pierwszym z nich był Jagdgeschwader 1, sformowany 24 czerwca 1917 r. pod dowództwem Richthofena, w którego skład weszły Jasta 4, 6, 10 i 11. Do końca 1917 r. stało się jasne, że walka w powietrzu zmieniła się na zawsze. Stany Zjednoczone przystąpiły do wojny po stronie aliantów w kwietniu 1917 r., ale w tym czasie były zbyt słabe militarnie, by toczyć nowoczesną wojnę, ponieważ ich siły zbrojne były niewielkie i posiadały niewielką ilość przestarzałego uzbrojenia. Dotyczyło to szczególnie amerykańskiego lotnictwa wojskowego i amerykański 1st Aero Squadron (1 Dywizjon Lotniczy) dotarł do Francji dopiero we wrześniu 1917 r. 94th i 95th Aero Squadrons dotarły na początku 1918 r. i wzięły udział w pierwszych walkach dopiero 14 kwietnia.

Z powodu braku odpowiednich samolotów bojowych produkcji amerykańskiej, jednostki lotnicze

Stany Zjednoczone zaangażowały się w wojnę po stronie aliantów w kwietniu 1917 r., ale w tym czasie były zbyt słabo wyposażone, by toczyć nowoczesną wojnę, ponieważ ich siły zbrojne były niewielkie i posiadały niewielką ilość przestarzałego uzbrojenia.

amerykańskich sił ekspedycyjnych we Francji były wyposażone głównie w samoloty brytyjskie i francuskie. Mimo tego Niemcy zdawali sobie sprawę, że jest tylko kwestią czasu, kiedy duże i dobrze wyposażone siły amerykańskie pojawią się we Francji, niszcząc wojenną równowagę, która trwała od 1915 r., a której ucieleśnieniem był impas

w walce pozycyjnej w okopach. Z tego względu Niemcy zdecydowali się na rozpaczliwą serię pięciu ofensyw, by odnieść zwycięstwo, gdy było to jeszcze możliwe. Pierwsza z nich ruszyła na zachód 21 marca 1918 r. W tym czasie niemieckie eskadry myśliwskie posiadały mieszaninę przestarzałych trójplątów Fokker

Dr.I, zainspirowanych Sopwithem Triplane, sprawdzonych, ale już przestarzałych dwupłatów Albatros D.V i nowych dwupłatów Siemens-Schuckert D.III. Głównymi typami niemieckich samolotów dwumiejscowych, osłanianymi przez te myśliwce, używanymi do rozpoznania i kierowania ogniem artylerii były AEG C.IV, Albatros C.X i C.XII, DFW C.V, LVG C.V i C.VI, Rumpler C.V i C.II, a bardziej wyspecjalizowanymi samolotami dwumiejscowymi, używanymi do zadań szturmowych

Albatros D.V był myśliwcem, którym latało wielu niemieckich asów I wojny światowej. Był uzbrojony w dwa stałe, synchronizowane ze śmigłem karabiny maszynowe i mógł być produkowany w dużych ilościach, ale ustępował osiągnięciom nowszym myśliwcom alianckim i występowały na tych samolotach problemy z wytrzymałością dolnego skrzydła.

